Rok II. Tarnowskie Góry, dnia 21 czerwca 1931 r. Nr. 41

NOWINY

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł — Cena numeru 20 gr.

Redakcja i Admin. Tarn. Góry — Tel. 1034
Wychodzi w każdą środę i sobotę.

Reklamy: 0,20 zł za 1 łamowy wiersz mm. Ogłoszenia według umowy.

Niemcy podjęły gwałtowną akcję germanizacyjną w Prusach Wschodnich.

Masowa kolonizacja przy pomocy bezrobotnych.

Z Berlina donoszą. Od szeregu tygodni jest w toku ważna akcja, podjęta przez rząd Rzeszy, która utrzymywana jest w tajemnicy.

Chodzi o akcję kolonizacyjną na wschodzie Niemiec, przedewszystkiem w Prusach Wschodnich, którą kieruje minister ziem wschodnich Treviranus, urzędujący w gmachu kanclerskim, gdzie ma do dyspozycji cały sztab urzędników.

Od szeregu dni z zachodnich okręgów Niemiec wyjeżdżają na wschód liczne pociągi, wiozące bezrobotnych, którzy zgodzili się w zamian za dostarczenie im pracy na osiedlenie na wschodzie Niemiec. W tych dniach wyjechali na wschód także przedstawiciele związków zawodowych, którzy w porozumieniu z rządem zorganizować mają w Prusach Wschodnich, oraz G. Śląsku kompanje robotnicze, oparte na zasadzie t. zw. ochotniczej służby pracy.

Rząd Rzeszy nosi się z zamiarem osiedlenia w krótkim czasie 50.000 ludzi w Prusach Wschodnich czego motorem jest niewątpliwie także chęć doszczętnego zgermanizowania tego obszaru i zamieszkanych wsi przez licznych Mazurów i element słowiański.

Program ten pozostanie w związku z pewnym programem agrarnym, również opracowanym przez min. Treviranusa.

Dotychczas około 20.000 bezrobotnych zostało już w Prusach Wschodnich osiedlonych. Finansowanie tej akcji, stosownie do uchwały rządu, oprze się na dotacjach, jakie płaci urząd ubezpieczeniowy od bezrobocia. Za każdego bezrobotnego, zatrudnionego w kompanjach robotniczych na wschodzie, wypłaca urząd ten 2 marki dziennie, tj. mniej więcej tyle ile wynosi premja ubezpieczeniowa.

Prawie drugie tyle dopłaca rząd.

W niemieckich sferach rządowych żywią nadzieję iż w krótkim czasie uda się w ten sposób zmniejszyć liczbę bezrobotnych o mniej więcej pół miljona osób.

20 miljonów marek rocznie na kolonizację.

Z Berlina donoszą. (PAT): Komisja kolonizacyjna sejmu pruskiego uchwaliła jednogłośnie projekt ustawy o popieraniu kolonizacji rolnej na wschodzie. Na podstawie tej ustawy pruski Bank rentowy przyznaje łącznie w okresie od 1931 do 1935 r. po 20.000.000 marek rocznie.

Kredyt tymczasowy, mający na celu zakładanie gospodarstw, uchwalono w wysokości 30 miljonów marek.

Aresztowanie urzędnika Najw. Trybunału Admin.

Wczoraj w Warszawie aresztowany został pod zarzutem przynależności do partji komunistycznej urzędnik Najw. Trybunału Administracyjnego, Wacław Makowski, zamieszkały przy ul. Ogrodowej 18.

Zjazd lokatorów z całego kraju w Warszawie.

Dnia 20 bm. odbędzie się w Warszawie ogólnopolski zjazd Stow. lokatorskich, na który przybyć mają delegaci 30 miast. Inauguracja zjazdu odbędzie się w sali Rady miasta stoł. Warszawy. Delegacja związku czyni obecnie ostateczne przygotowania przed zjazdem i w tych dniach uda się do prezesa Rady ministrów oraz min. spraw wewn. i robót publ., z zaproszeniem do udziału w obradach zjazdu. Zjazd omawiać będzie referaty o nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów i finansowaniu budowy tanich mieszkań.

Częstochowa wcielona będzie do woj. krakowskiego?

Częstochowa, Jak się dowiadujemy, w komisji do usprawnienia administracji państwowej rozważany jest projekt wcielenia Częstochowy i całego powiatu do województwa krakowskiego, Jak słychać, sprawa ta została ostatnio zdecydowana w sensie pozytywnym. Ma to związek ze zniesieniem 5 województw, z których województwo kieleckie ma iść na pierwszy ogień.

Min. komunikacji dążyć będzie do poprawy bytu niższych funkcjonarjuszy kolejowych.

Warszawa. Minister komunikacji inż Kühn przyjął prezydjum „Zjednoczenia kolejowców polskich".

Prezydjum Z. K. P. przedstawiło ministrowi krzywdzący kolejowców stan. Oto potrąca się im całkowicie 15-procentowy dodatek, podczas gdy rząd uznał za niemożliwe potrącenie tego dodatku wojskowym i policji.

W dalszym prezydjum Z. K. P. poruszyło sprawę nowelizacji pragmatyki służbowej dla kolejowców, zniesienia od 1 lipca br. zakazu mianowań i awansów, wydania nowych przepisów emerytalnych, wyodrębienia uposażeń kolejowców i rozszerzenia dodatków nocnych na wszystkie kategorje pracowników obowiązanych do dyżurów nocnych.

W odpowiedzi minister wyjaśnił, iż niema możności cofnięcia obniżenia poborów kolejowców, jednak zapewnił prezydjum Z. K. P., iż kosztem ograniczenia ubocznych dodatków, przez lepiej uposażonych pracowników, dążyć będzie do stworzenia poprawy bytu pracowników niższych grup uposażeniowych.

W sprawie pragmatyki minister oświadczył, iż nowelizacja może nastąpi dopiero po ustaleniu głównych zasad, przy nowelizacji pragmatyki dla urzędników państwowych. Zakaz mianowań i awansów ma być częściowo odwołany z ważnością od 1 lipca b.r.

Nowe przepisy emerytalne, obejmujące wszystkich kolejowców, są już w opracowaniu. Wyodrębienie uposażeń pracowników kolejowych i rozszerzenie dodatków nocnych wobec niepomyślnego stanu finansowego, na razie uważać należy za nieaktualne.

—o—

Doniosła ustawa.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie wydana zostanie w Polsce jedna z najbardziej humanitarnych ustaw — ustawa o zmazaniu kary.

Od dłuższego już czasu mówiło się o konieczności przeprowadzenia tej reformy prawnej, która posiada olbrzymie znaczenie dla życia społecznego. Człowiek, który popełnił jakiś błąd w młodzieńczych latach, mimo późniejszego nienagannego i wzorowego życia nosił już piętno skazanego. W rejestrze skazanych figurowało jego nazwisko i każdorazowo — przy otrzymywaniu różnych dokumentów osobistych, wpisywano jego karę do akt.

Piętno skazańca ciążyło na takim człowieku przez całe życie. Ilez to razy, mimo, iż błąd swój odpokutował, nie mógł otrzymać posady. I z tych właśnie względów humanitarna ustawa o zmazaniu winy powitana będzie z wielką radością przez wszystkich.

Ustawa polegać ma na tem, że człowiek, który przez 20 lat po odbyciu kary prowadził nieskazitelny tryb życia, przestaje być uważany za sądzonego i skazanego.

We wszystkich rejestrach karnych skreśla się jego nazwisko. Gdy staje przed sądem jako świadek, ma prawo powiedzieć, że nigdy jeszcze nie był karany.

W wyjątkowych wypadkach termin 20-letni będzie znacznie skrócony. Bezpośrednio po wydaniu ustawy wszyscy zainteresowani będą mogli wnieść do ministerstwa sprawiedliwości podania, na mocy których zapadnie decyzja o zmazaniu ich winy i kary.

A jednak Amy Johnson poleci przez Polskę do Pekinu.

Z Moskwy donoszą: Znana lotniczka angielska Amy Johnson w początkach lipca odbędzie lot z Londynu do Pekinu przez Polskę i Rosję sowiecką.

Miss Johnson, jak wiadomo, ubiegłej zimy próbowała dokonać tego lotu, lecz pod Warszawą zmuszona była lądować, wobec czego zaniechała dalszego lotu.

(Amy Johnson, młoda lotniczka angielska, sławę swoją zawdzięcza samotnemu lotowi z Londynu przez Indje do Australji, odbytemu w maju i czerwcu r. ub.)

600 finansistów opracować ma 10-letni plan sanacji stosunków gospodarczych.

New Jork, 18 czerwca. Z inicjatywy prezydenta American Federation of Labour, wezwał Matthew Woll, najbardziej wpływowy kierownik National Civis Federation, 600 wybitnych finansistów i przemysłowców do zebrania się na jesieni bieżącego roku na wielką konferencję gospodarczą, której celem byłoby opracowanie 10-letniego planu sanacji stosunków gospodarczych. Woll zamierza na konferencji jesiennej wysunąć plan 6-godzinnego dnia pracy i 5 dni roboczych w tygodniu.

Nazwa omnibus istnieje już sto dwa lata.

Skąd pochodzi nazwa omnibus? Nie (jakby się zdawało) od łacińskiego słowa omnibus (dla wszystkich), jeno od niejakiego Omnesa, który w roku 1828, a więc sto dwa lata temu, miał w Nantes sklep, przed którym zbierały się pierwsze omnibusy. Omnes, człowiek z natury żartobliwy, wyzyskał tę okoliczność, że wozy stawały przed jego sklepem i wywiesił w oknie napis „Omnes omnibus". Nazwa ta przyjęła się powszechnie.

Zadusił matkę w stanie zamroczenia umysłowego.

Killburg, 18 czerwca. W pobliżu Malbergu miała wczoraj miejsce straszna zbrodnia. Pewien 30-letni mężczyzna w czasie zamroczenia umysłowego zadusił swą matkę. Mordercę ujęto i osadzono go w szpitalu dla wariatów.

Aresztowanie Prymasa Hiszpanji.

Na granicy hiszpańskiej został aresztowany onegdaj prymas Hiszpanji, kardynał Segura, który wyjechał z Hiszpanji w czasie akcji burzenia klasztorów przez rewolucjonistów. Kardynał Segura, wyjechawszy na wyraźny rozkaz z Hiszpanji, przebywał dotychczas w Rzymie, a ostatnio udał się z powrotem do Hiszpanji w przebraniu, został jednakowoż rozpoznany i wydalony z granic państwa.

Specjalna komisja ministerjalna rozpatrzy żądania robotników śląskich.

Warszawa, 18 czerwca. W związku z całokształtem sytuacji w przemyśle śląskim generalny inspektor pracy inż Klott oświadczył delegacji organizacji robotników, iż w najbliższych dniach przybędzie na Śląsk specjalna komisja ministerjalna, która rozpatrzy na miejscu żądania robotników, starając się je w jaknajszerszej mierze uwzględnić.

Pokrzepiony na duchu i udekorowany liściami powrócił p. Michatz z Sowic i objął urzędowanie.

Nasz Ojciec miasta to troskliwy opiekun, nietylko majątku gminy, ale również i dzieci, „wszystkich“ naszych obywateli. Zanadto je kocha, poszedł sobie dlatego z niemi razem do Sowic, gdzie się bawił wśród tych malusińkich aż do późnego wieczora. W ogrodzie p. Franza wiwatowano na jego cześć, hołdowano po swojemu i w końcu go udekorowano; bynajmniej nie medalem, ani też dyplomem honorowym, lecz zwyczajną zielenią. „Lorbeerkranz“ oto ten stał się symbolem miłości wszystkich „bez wyjątku dzieci“ do naszego troskliwego ojca miasta, pana burmistrza. Późnym wieczorem trzeba było pomyśleć o domie, sformowano po wojskowemu cały ten batalion dzieci, na czele którego otoczony kilkoma adjutantami i udekorowany Lorbeerkranzem kroczył p. burmistrz w kierunku ulicy Henkla przez miasto do szkoły mniejszości. (o godz. 21.40)

Oczywiście „mit Sang und Klang“. Jeżeli się nie mylimy, śpiewało to towarzystwo przez miasto po niemiecku. Przed rozwiązaniem pochodu niemieckich dzieci zamierzał p. burmistrz do młodzieży trzymać „Eine zu Herzen gehende feurige Ansprache“, niestety jeden posterunkowy mu zaś przeszkadzał.

Pytamy się, czy to nie szczyt bezczelności i prowokacji lud. polskiej przez tut. burmistrza? Jak długo władze nasze tolerować będą jego prowokacyjne postępowanie? Jeżeli obecna R. Miejska nie daje sobie z tym człowiekiem rady, stanowczo domagać się musimy rozwiązania jej i mianowania komisarycznego burmistrza polaka-ślązaka.

Z Tow. Czeladników Katol. w. m. W niedzielę, dnia 21 bm. bierze Stow. tut. udział w zjeździe i uroczystości Stow. Czeladniczych okręgu Król-Huckiego w Panewnikach. Odjazd pociągiem rano godz. 5,56, zbiórka o godz. 5,30 na dworcu.

Zarząd podaje powyższe do wiadomości swym członkom z apelem, by wszyscy brali gremjalnie udział.

Goście i sympatycy Stowarzyszenia Czel. mogą się do wycieczki przyłączyć.

Wojna-Wojnie. Mająca w myśl zapowiedzi ukazać się w Nowinach broszurka p. t. „Wojna Wojnie“ niestety ze względu na grożącą nam konfiskatę pisma nie opublikowaliśmy. Broszurka ta znajduje się na półkach księgarskich i jesteśmy tego zdania, że przechodziła ona przez cenzurę i w danym wypadku pojawienie się takowej w odpisie w naszem czasopiśmie konfiskacie uledz nie może.

Ciężkie chłopcy.

Dnia 17. bm. odtransportowani zostali z tut. więzienia do miejscowości Świętego Krzyża celem odbycia kary ciężkiego więzienia następujące osoby: Piecuch Franciszek 8 lat ciężkiego więzienia, Deycik Wiktor 9 lat c. w., Czech Stanisław 6 lat c. w., Heliosz Ryszard 4 lat c. w., Koll Adolf 3 lat c. w., Szaton Józef 2 i pół c. w., Bytomski Jan 2 i pół c. w. Bonanaty Oskar 2 lat c. w. Bełżot Ignacy 1 i pół c. w. Pigło Oskar 1½ c. w. Wszyscy powyżej wymienieni oprócz Pigło O. byli podczas transportu zakuci w kajdany. Przy Pigło na jego prośbę od tego odstąpiono. Jak nam doniesiono, podczas podróży znany Pigło świetnie się zachowywał. Podróżującym gościom wcale nie przypadło na myśl, że jest on także więźniem. Przecież legitymował się każdemu jako wywiadowca i dozorca transportujących jego „kolegów“. Mamy nadzieję, że ten sprytny „wywiadowca“ Pigło po odbyciu kary rozpocznie inne i nowe życie.

Pozdrowienie dla Nowin.

Redakcja Nowin otrzymała w dniu 17 bm. widokówkę z Wisły od tam obecnie bawiących dzieci szkolnych z Lasowic wraz z nauczycielem oraz 2 członkami chóru śpiewackiego z wyrazami najserdeczniejszego pozdrowienia oraz powodzenia. Redakcja z tego jest niezmiernie ucieszona, widzi w tym bowiem, że nawet dzieci pamiętają o Nowinach. Redakcja wyraża tą drogą wszystkim uczestnikom wycieczki za nadesłane pozdrowienia serdeczne „Bóg zapłać“.

Maturę złożyła w państwowym gimnazjum w Cieszynie p. Urszula Jasiulkówna córka tut. poważanego obywatela oraz radnego p. Inż. Jasiulka.

Fałszywe pogłoski. Pogłoski o przeniesieniu obecnego Starosty p. Bocheńskiego okazały się jako bezpodstawne. Pisma Warszawskie, które właśnie tą wiadomość przyniosły, umieściły już odpowiednie sprostowania.

Pod adresem Policji Miejskiej.

Obecny kryzys gospodarczy daje się w znaki prawie każdemu. Całe armje bezrobotnych wałęsają się po świecie, nie wiedząc skąd zebrać środki na utrzymanie ich licznych rodzin. Dobrze tym, którzy otrzymują chociaż małe wsparcie. Mamy niestety też takich, którzy z żadnej strony nie mają się nic do spodziewania a w drodze uczciwej chcieliby sobie zarobić jaki grosz. Nic dziwnego więc, jeżeli kilku z tych bezrobotnych zobaczymy podczas targów na tut. Rynku trudniących się handlem różnych pożytecznych artykułów. Nasza Policja Miejska powinna uwzględnić obecne ciężkie warunki życiowe tych biedaszków. Obowiązująca w tym kierunku ustawa zabraniająca obywatelom kupcom z innych powiatów towary swoje sprzedawać na targowisku tut. powiatu w obecnym czasie aktualną być nie może i stosować jej się nie powinno.

Wystawa prac rysunkowych uczniów państwowego gimnazjum męskiego w Tarnowskich Górach otwarta będzie w auli zakładu w dniach 21, 22 i 22 VI. od godz. 8-13. Wstęp wolny.

Zakończenie roku szkolnego. Jak nas informują, rok szkolny 1930-31 we wszystkich szkołach ma być zakończony w sobotę dnia 27 bm. W tym że to dniu odbędą się uroczyste nabożeństwa dla młodzieży, poczem w szkołach nastąpi rozdanie świadectw,

Magistrat nie płaci rachunków bo pan Dziuba na urlopie.

Pewien mistrz szklarski przedłożył za wykonane prace rachunek do tut. Magistratu i to w miesiącu lutym br. Magistrat potrzebuje dość dużo czasu do zbadania rachunków. Pięć miesięcy temu i ten biedny rzemieślnik nie otrzymuje należności. Kiedy się zwrócił do Magistratu, aby nareszcie rachunek został zrealizowany, to posyła go się od Anasza do Kajfasza. W rezultacie kiedy ów rzemieślnik ostro wystąpił domagając się swej należności, to mu jeden z urzędników, prawdopodobnie p. Margraf powiedział: „Musi jeszcze Pan 2 do 3 tygodnie poczekać, aż p. Dziuba powróci z urlopu“. Pytamy się Magistrat, czy p. Dziuba jest t. zw. „unabkömmlich“ i na jego miejscu niema innego, któryby tą sprawę mógł załatwić? To przecież skandaliczne stosunki, jeżeli rzemieślnik aż 6 miesięcy ma czekać na zrealizowanie rachunku. Czy p. radcowie, którzy aż do Berlina pojechali po projekta, też tak długo musieli czekać na wypłatę ich diet?— Wątpimy....

Uczciwa uczennica. Przed kilku dniami znalazła uczennica tut. Gimnazjum Żeńskiego p. Ferenzówna tuż obok składu rzeźnickiego Fleischera większą kwotę pieniężną. Zauważyła, że fortuna ta upadła jednemu z urzędników skarbowych p. M. Pośpieszyła za nim wręczając mu znalezioną gotówkę, tenże pięknie tylko podziękował, ale pozatem nic. Zwracamy tą drogą p. M. uwagę, że w takim wypadku nie należy się tylko „Bóg zapłać“ ale powinno się taką uczciwą osobę odpowiednio i to w myśl istniejących ustaw wynagrodzić.

Leśniczy Eckert popełnił samobójstwo.

Znany w tut. okolicy leśniczy Eckert popełnił dnia 16 b. m. w odległości 100 m. od jego obecnego mieszkania, leśniczówki Zawadzki, samobójstwo. Jak

W 40-stą rocznicę wydania „Rerum Novarum“

Żyjemy w dobie niezwykle ciężkiej, w dobie tak kryzysu gospodarczego, jak i moralnego. Jedno zjawisko zresztą z drugiem ściśle się splata, co więcej można powiedzieć, że pierwsze wyrasta z podłoża drugiego. Trudności bowiem gospodarcze i konflikty ludzkie na tem tle wyrosłe są w gruncie rzeczy skutkami źle funkcjonujących ustrojów społecznych, więc praw, obyczajów, stosunku warstw do siebie, co wszystko opiera się na podstawach moralnych. Jako zjawisko wtórne, pochodne tego chaosu zaistniało powszechne szukanie dróg wyjścia, szukanie nerwowe, bezładne, przy akompanjamencie pomruku głodnych tłumów, pozbawionych zarobku i chleba. Stan ten sam przez się groźny potęguje nienawiść polityczna tak wewnątrz społeczeństw, jak i między niemi.

W takim nastroju z głębi duszy każdego człowieka wyrywa się tęsknota do takich prawd, któreby mu dały pewność rozwiązania położenia. I nad skłóconym światem, jakby ucieleśnienie tych pragnień ludzkich, wyciągnęły się dwie ręce: Kościoła i komunizmu, papieża Leona XIII twórcy nowoczesnego chrześcijańskiego ruchu społecznego i Marksa, twórcy nowoczesnego komunizmu, wykluczającego z życia społecznego pierwiastek religijny. Pierwszą walną bitwą, którą z sobą stoczyły te potęgi, to wydanie wiekopomnej encykliki o kwestji robotniczej p. t. „Rerum Novarum“ przez wielkiego papieża, Leona XIII, rozwiązującej w świetle nauki Chrystusowej najbardziej drażliwe i najgroźniejsze kwestje społeczne. Ponieważ w roku bieżącym przypada 40 rocznica rzucenia tego kamienia węgielnego w fundamenty akcji społecznej Kościoła katolickiego i ponieważ dzieło dotąd nie straciło znaczenia, co więcej jego wielkość w dzisiejszych dopiero czasach nabiera pełnej wypukłości, warto „Rerum Novarum“ poświęcić parę słów.

Zrodziły wspomnianą encyklikę te same zawikłania społeczne i gospodarcze, które obecnie osiągnęły swój zenit.

Z jednej strony coraz szybciej rosnący postęp techniki, więc co zatem idzie — rozwój przemysłu i wzrost proletarjatu, z drugiej rabunkowa polityka kapitalizmu na pracy robotnika, wybuchające strajki, podminowywanie życia rodzinnego i religijnego, coraz się komplikująca sprawa społeczna kazały Kościołowi zabrać głos: „Sprawa społeczna bowiem powiada Encyklika, ciągle jeszcze czeka na rozwiązanie, żeby zaś nie była rozwiązana przeciw Kościołowi, trzeba, żeby jej nie rozwiązywano bez Kościoła“. Ustaliwszy takiem założeniem stan faktyczny, przechodzi Leon XIII do rozwiązywania zagadnień społecznych. Osią jego wywodów staje się jako najaktualniejsza kwestja robotnicza. Płaszczyzną zaś, na której rozcina sprawy społeczne, jest chrześcijańska idea własności. Oczywiście, skoro idea własności jest podstawą chrześcijańskiej nauki o życiu społecznem, musiał Ojciec św. skruszyć kopję z socjalizmem, zaprzeczającym ideę własności. Stąd część pierwszą Encykliki wypełnia polemika z socjalizmem i obrona idei własności. Udawadnia, że własność wspólna, której ideę głosi socjalizm, sprzeciwia się prawu natury; nie polepszałaby bytu robotnika, „ponieważ odebrałaby mu swobodę używania płacy na cele dowolne, a temsamem także nadzieję i możność pomnożenia majątku rodzinnego i polepszenia losu“, rozerwałaby podstawową komorkę społeczną, jaką jest rodzina, wreszcie wniosłaby rozstrój społeczny.

Po tych negatywnych wywodach, w których rozprawił się z teorją socjalistyczną, a rozwinął chrześcijańską ideę własności, przechodzi Leon XIII do części drugiej, pozytywnej, do „prawdziwego rozwiązania“, kreśląc rolę Kościoła, ustalając granice ingerencji państwa w życiu gospodarczo-społecznem, następnie prawiąc o zadaniach społecznych organizacyj zawodowych. Szczupłość miejsca nie pozwala omówić szerzej całego bogactwa treści Encykliki, ograniczyć trzeba się zatem do paru uwag, przyczem gdzie można posłużymy się cytatami. — Zło wywołał rozwój gospodarczy społeczeństw, datujący się od wynalazku maszyny parowej, która przemysł rękodzielniczy zamieniła na fabryczny; urządzenia i prawa państwowe pozbawiono tradycyjnego wpływu religji, — i tak robotnicy osamotnieni i bezbronni ujrzeli się z czasem wydanymi na łup nieludzkości panów i nieokiełzanej chciwości współzawodników.“ Zło powiększyła „lichwa żarłoczna, wreszcie skupienie najmu pracy i handlu w rękach niewielu prawie ludzi, tak, że garść możnych i bogaczów nałożyła jarzmo prawie niewolnicze niezmiernej liczbie proletarjuszów“. Aby społeczeństwo dzisiejsze uleczyć, koniecznem jest „odnowienie życia chrześcijańskiego i instytucyj chrześcijańskich“.

„Społeczeństwa, będące w stanie rozkładu, słusznie upomina się, że winny wrócić do swoich początków, jeśli się chcą odrodzić“. Doskonałość bowiem każdego społeczeństwa polega na dążeniu do celu, dla którego powstało, i na takiem zbliżeniu się do niego, iżby wszystkie ruchy i wszystkie działania społeczne pochodziły z tej samej przyczyny, która dała początek stowarzyszeniu. Stąd odchylanie od celu jest zepsuciem; powrót do celu, uleczaniem.“

Zasadniczą kwestję — stosunek robotnika do pracodawcy, pracodawcy do robotnika ujmuje w tych oto przepięknych a prostych słowach: „...następujące obowiązki dotyczą proletarjusza i robotnika: w całości i wiernie wykonać pracę, do której się zobowiązał umową wolną i odpowiadającą słuszności, — nie szkodzić pracodawcy na majątku i nie znieważać jego osoby, — w dochodzeniu swych praw wstrzymać się od gwałtu i nie wywoływać rozruchów, — nie łączyć się z ludźmi przewrotu, wzniecającymi nieumiarkowane nadzieje i rzucającymi wielkie obietnice, których następstwem jest rozczarowanie bezpożyteczne i ruina życia gospodarczego.

„A oto znów obowiązki bogatych i pracodawców: nie uważać robotnika za niewolnika, kierować się zasadą, że należy w nim uszanować godność osobistą podniesioną jeszcze przez charakter chrześcijanina —, praca zarobkowa, według świadectwa rozumu i filozofji chrześcijańskiej, nie tylko nie poniża człowieka, ale mu zaszczyt przynosi, ponieważ daje mu szlachetną możność utrzymania życia, — bezwstydem zaś i nieludzkością uważać człowieka za narzędzie zysku i szacować go według tego, ile mogą jego mięśnie i jego siły etc.“ Zatem nie zniesienie własności, ale obdarzenie nią wszystkich. nie równość też, ale zmniejszanie przepaści bytowania między robotnikiem a pracodawcą powinny życie społeczne uzdrowić. I nie można zamknąć tego artykuliku bardziej aktualnym cytatem Encykliki, jak nawoływaniem genjalnego Papieża do pracy nad odbudową chrześcijańską społeczeństw: „Stanąć więc każdemu trzeba na właściwem stanowisku i to jak najprędzej, aby odwlekanie leczenia nie uczyniło zła nieuleczalnem. Niech mężowie państwami rządzący zrobią użytek z powagi opiekuńczej praw i z urządzeń publicznych, niech bogaci i przedsiębiorcy zdadzą sobie sprawę ze swych obowiązków; niech pracownicy, o których los tu chodzi, praw swych dochodzą na obwodzie rozsądku, a skoro tylko religja zło może w korzeniu zniszczyć, niech wszyscy zrozumieją, że nacisk należy położyć na odnowienie chrześcijańskie obyczajów, bez czego na nic się przydadzą środki, podane przez roztropność ludzką, choćby uznane były za najwłaściwsze.

„Ostdeutsche Morgenpost" pisze, stosunki gospodarcze oraz materjalne skłoniły go do tego czynu. Określając bliżej samobójcę, zaznaczyć nam wypada, iż Eckert przybrał się z Niemiec do Pniowca w charakterze leśniczego w maju 1923 r. Potrafił dobrze mydlić oczy władzom polskiem, bowiem odrazu został zaprzysiężony jako naczelnik okr. obszaru dworskiego, pozatem był przewodniczącym Związku Szkolnego oraz zastępcą członka rady gminnej w Pniowcu. Jego kręcirobota powoli wychodziła na jaw. Jasno powiedziawszy, nadesłany nam tu był jako szpicel i działał na szkodę Polski. Władze nasze przekonały się o tem dopiero w 1927 r. pozatem, iż Eckert wogóle nie był obywatelem polskim. Wszczęły odpowiednie celem kroki wydalenia go z kraju. Wydalenie nastąpiło dnia 13 czerwca 1928 r. Eckert wybrał sobie teraz Zawadzkie w powiecie Strzeleckim za nową jego siedzibę. Omylił się p. Eckert jeżeli myślał, że Niemcy go kiedyś wynagrodzą. Niestety na takich przewrotowców i szpiclów zawsze nadejdzie kreska na Matyska. Znamy przecież Niemców; nie są oni zbyt litościwi, wynagrodzenie wszystkim takim murzynom to tylko w brzmieniu i w obieckach na papierze „Der Dank des Vaterlandes ist Euch gewiss". Tak stało się też u samego Eckerta, który pozbawiony był środków materjalnych do utrzymania jego licznej rodziny. Niechaj powyższe przestrogą będzie dla wszystkich obywateli polskich o przekonaniu niemieckiem i wszystkich tych, którzy znajdują się na usługach Vaterlandu.

Gazeta Radzionkowska ukaże się regularnie począwszy od 1 lipca r. b.

Powsz. szkoła żeńska korzystając z pięknej pogody, urządza wycieczkę do „Sielanki Redena" dnia 23 bm., to jest we wtorek. Wymarsz nastąpi ze szkoły o godz. 15-tej powrót zaś o godz. 20-tej. Rodzice dziatwy szkolnej są mile widziani.

„Pan jest bolszewikiem"

W Tarnowskich Górach zdaje się nie było jeszcze wypadków, aby się ludzie żalili na postępowanie wobec nich sędziego. Pod tym względem wszyscy nasi dotychczasowi sędziowe cieszyli się jaknajlepszą opinją, za co ich się oczywiście szanuje i poważa. Skoro jednak taktyka obecnego jednego sędziego staje się coraz bardziej agresywną, zniewoleni jesteśmy w imieniu pokrzywdzonych jednostek zabrać głos na łamach naszego pisma. Niemamy pretensji pouczyć kogokolwiek z sędziów, jak ma prowadzić proces. Nie nasza to sprawa. Stanowczo jednak protestować musimy, jeżeli z ust sędziego padają takie etipety, jak „Pan jest bolszewik. Pan zruinował p. X. Na nosie Pana nie widać, jak się Pan nazywa" itp. Sprawa ta warta, by się nią zajął prezes Sądu Apelacyjnego i zabezpieczył społeczeństwo od podobnych dalszych zarzutów ze strony owego pana sędziego.

Kredytu się nie udziela. Związek Oberżystów powiatu tarnogórskiego podaje niniejszem do wiadomości, iż stosując się do ustawy o ograniczeniach w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych (Dz. Ust. Nr. 51. z dnia 3 czerwca br.) niestety restauratorzy zmuszeni są począwszy od dnia dzisiejszego nie podawać alkoholu nieletnim do lat 21, jako też uczniom wszelkiego rodzaju bez względu na ich wiek. Ponadto pod żadnym warunkiem nie udziela się kredytu, nie chcąc się narazić na stratę materjalną czy też mandat karny. Tablice ostrzegawcze, wykonane po myśli zleceń zarządu Zw. Oberżystów, które każdy Oberżysta powinien posiadać, są do nabycia w Druk. Polskiej T. Góry Rynek 13 obok Hotelu pod Lipami.

Wycieczka. W czwartek rano wyruszyło kilkadziesiąt uczniów gimnazjalnych pod kierownictwem pp. profesorów do prześlicznej miejscowości wycieczkowej Ojców. Powrót nastąpi w sobote wieczorem.

Porządek nabożeństw kościelnych.

Od 14 czerwca do 21 czerwca 1931 r.

Niedziela o godz. 6,45 Za nowożeńców Gwoźdź-Garczarczykówna; o godz. 8,30 W int. Kongregacji Marjańskiej; o godz. 10 Niemiecka Suma; o godz. 11,30 Parafjalna.

Poniedziałek o godz. 6,45 Za nowożeńców Nowak-Gattner (niem); o godz. 7 Za d. śp. Augustyna Wolnicy z kond.; o godz. 7,30 Za zmarł. Jana Mokrosa z kond.

Wtorek o godz. 6,45 Za d. śp. Wiktora Garczarczyka Huberta Gwoździa i pokrewieństwa; o godz. 7 Za zmarłych rodziców Józefa i Marji Skrzypulców z kond.

Środa o godz. 6,45 Za d. śp. Agnieszki Szczygieł i rodziców z obu stron; o godz. 7 Za zmarłych Sylwestra Kokoszki, Amalji Lipińskiej, Anny Sznapki i rodz. z obuch stron (niem).

Na Fundusz Bezrobocia złożył w tut. Redakcji za pośrednictwem przodownika Policji p. Sotyki p. J. kwotę 20.-zł.

Z pow. Tarn. Gór.

Chechło. (Abraham). W dniu 18 bm. obchodził zacny i poważany obywatel tut. gminy p. restaurator Niechwiejczyk Jan 50 lecie swych urodzin. Mieszkańcy miejscowowości Chechło oraz okolicy życzą temu Abrahamowi, który cieszy się nadzwyczaj dobrą opinją, powodzenia i życzą mu, oby doczekał się jeszcze drugiej 50-tki. Do powyższych życzeń przyłącza się również redakcja Nowin.

Nakło. W niedzielę dnia 21 bm. tut. Kongregacja Marjańska obchodzi uroczystość poświęcenia swego sztandaru. Jest to w ciągu jednego miesiąca już trzecia podobna uroczystość w naszym powiecie co świadczy o żywotności w naszych Kongregacjach Marjańskich. Na uroczystość tę przybędą także pozamiejscowe Kongregacje.

Lasowice. W tut. przepięknym lesie urządza nasze nauczycielstwo letni festyn leśny dla miejscowej dziatwy szkolnej i pozaszkolnej.

Na cel ten Zarząd Gminy uchwalił subwencję w wysokości 300,-zł.

Miasteczko. Miejscowy klub sportowy „Odra" urządza w niedzielę dnia 21 bm. o godz. 20 tej w lokalu p. Żmiji swe zebranie miesięczne. Zarząd prosi liczne przybycie na zebranie członków i sympatyków. Tego samego dnia o godz. 17,30 odbędą się na tutejszem boisku zawody o mistrzostwo klasy B. pomiędzy drużyną miejscowego klubu sportowego i drużyną klubu sportowego „Unja" Strzybnica. Zawody przyciągną dużo interesujących się sportem, ponieważ spotykają się tymrazem dwa rywale, walczące o pierwsze miejsce w podokręgu.

SZARLEJ — W. PIEKARY

Z. O. K. Z. w Wielkich Piekarach niesie pomoc bezrobotnym. Dnia 13 czerwca br. odbyło się miesięczne zebranie miejscowego koła Z. O. K. Z. na którem po załatwieniu kilka lokalnych spraw, przystąpiono do dykusji nad urządzeniem wycieczki miejscowego koła. Po dłuższej dyskusji na wniosek miejscowego przezesa Z. O. K. Z. Naczelnika gminy p. Pudlika uchwalono jednogłośnie zgodnie z życzeniem p. Stefana Szaefera, Mazura i t. d. odstąpić od urządzenia wycieczki a kwotę w wysokości 100 zł. przeznaczoną na wycieczkę wpłacić na fundusz kuchni dla bezrobotnych wzgl. Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Wielkich Piekarach. Uchwałę powzięto jednogłośnie.

Z postępowania koła Z. O. K. Z. w Wielkich Piekarach wynika że dążenie niesienia pomocy bezrobotnym w obecnym ciężkiem położeniu gospodarczem przenika co raz to szersze warstwy społeczeństwa. Należy się spodziewać, że tak jako Z. O. K. Z. w Wielkich Piekarach, postąpią i inne koła wzgl. Związki i Tow. i zrezygnują w obecnej dobie z urządzenia zabaw, wycieczek, różnych festynów itd. gdyż czas na to nie pozwala.

Ostatnia droga śp. druhny Srokówny. W ubiegłą środę odbył się na cmentarzu parafjalnym pogrzeb zmarłej druhny Srokównej przy tłumnym udziale parafjan piekarskich. Kondukt żałobny prowadził ks. prałat Pucher w asyście ks. ks. Ligonia i Seweryna. W pochodzie kroczył zastęp Sokoła piekarskiego oraz delegacje druhen z innych gniazd okręgu szarlejskiego w mundurach uroczystych. Katafalk ze zwłokami śp. Srokówny nieśli również Sokoli. Na cmentarzu w serdecznych słowach podziękował wszystkim ks. prałat Pucher.

Ciekawa rozprawa odbędzie się przed Sądem Grodzkim w Tarn. Górach w poniedziałek dnia 22 bm. Mianowicie chodzi o osławiony artykuł „Polonji" p. t. „Um das deutsche Vaterland zu retten". Artykułem tem czuł się obrażony naczelnik gminy Wielkich Piekar p. Pudlik i zaskarżył autorów względnie inspiratorów tegoż paszkradu. Na rozprawę zawezwano kilku świadków.

Ukaranie młodocianego awanturnika. Dnia 12 czerwca br. odbyła się przed Sądem Grodzkim w Tarn. Górach rozprawa przeciwko Piotrowi Skutnikowi zamieszkałemu w Wielkich Piekarach przy ul. Studziennej nr. 11 za uraz cielesny. Tło rozprawy było następujące: Dnia 19 stycznia br. dozorca wodociągu p. Swider Walenty, pełnił służbę w wododajni i zabronił oskarżonemu Piotrowi Skutnikowi niszczenie majątku gminnego mianowicie wybijanie szyb. Skutnik, który liczy 19 lat, dopuścił się czynu na starszej mianowicie 76 letniej osobie stawiono wniosek o ukaranie Skutnika i Sąd w Tarn. Górach rozpatrywał sprawę dnia 12 czerwca br. Na rozprawie oskarżony usprawiedliwił się tem, że p. Swidra nie poturbował. Świadkowie pod przysięgą potwierdzili wywody p. Swidra i Sąd nie dając wiary i tłómaczeniom oskarżonego, zasądził jego na 10 dni więzienia wzgl. 60 zł. grzywny. Powyższy wyrok jest bardzo na miejscu, gdyż różne niedorostki dopuszczają się różnych nieuczciwości nawet przy osobach starszych. Niniejszy wypadek niech pouczy takowych o ich nieuczciwem postępowaniu.

Huragan, który szalał w ubiegły czwartek poczynił w W. Piekarach dużo szkód. M. i. złamany został w ogrodzie p. Spyry jeden z najpiękniejszych kasztanów. Dużo szkody powstało również wśród drzewostanu Kalwarji oraz w ogrodzie p. Muca.

Ofiar w ludziach na szczęście nie było.

60-lecie Zw. Alojzjanów obchodzone będzie bardzo uroczyście w Szarleju. Zjedzie cały szereg byłych Alojzjanów a dzisiaj wybitnych działaczy na niwie narodowej. Przybędą również koła Alojzjanów ze Śląska Opolskiego. Uroczystość zaszczyci swoją obecnością J. Em. ks. biskup Adamski.

Ostrzeżenie!

W ostatnim czasie pojawiły się w handlu napoje bezalkoholowe pod nazwą „SZUMKA“ a nie pochodzące z naszej fabryki.

Podajemy do ogólnej wiadomości, że nazwa

„Szumka“ jest nazwą prawnie zastrzeżoną a nasza fabryka jest wyłącznie upoważnioną do używania tej marki.

Wszystkie pod nazwą „SZUMKA“ z innych fabryk wychodzące limonjady są fałszowane a odnośnych fabrykantów pociągniemy do odpowiedzialności sądowej za naruszenie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i o ochronie znaków towarowych.

Firma **A. KRUBASIK**, hurtownia piwa i fabr. wód miner.
Radzionków.

Lazarus Moeller

Tow. z ogr. odp.
TARNOWSKIE GÓRY-FILJA SZARLEJ
tartak parowy i heblarnia

STAŁY SKŁAD

Rok Założ. 1850.

belek, krokwi, bocznych desek nielamowanych, szalówek, desek do wykładania, materjałów budowlanych, okrąglaków i półokrąglaków, materjałów stolarskich w wszelkich rozmiarach, listw przyściennych oraz drzewa liściastego każdego rodzaju

Rok Założ. 1850.

Telefon Tarn.-Góry 25 i 36 — Telefon Szarlej 122.

Składajcie swoje oszczędności

w Oddziale Miejskim

Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu

w Tarnowskich Górach przy ul. Krakowskiej 12 (parter)

Kasa płaci najwyższe odsetki.

Za wkłady Oszczędnościowe gwarantuje powiat tarnogórski całym swoim majątkiem nieruchomym i wpływami podatkowemi.

Oddział miejski załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości.

Otwiera rachunki bieżące (Konto korrent).

Inkaso weksli. — Zakup i sprzedaż walut zagranicznych i monet złotych.



Kolektura Polskiej Państwowej Loterji klasowej Nr. 500.

Zawiadamiam P. T. Publiczność Wielkich Piekar i okolicy, że z dniem 20 bm. otwieram w Wielkich Piekarach przy ul. Marjackiej 62 (na miejscu zlicytowanej Firmy Florjana Skiby)

skład rowerów,

maszyn, instrumentów muzycznych, oraz wszelkich części zap. do tychże.

Uruchamiam zarazem warsztat mechaniczny.

Zapewniam Szanownej Klijenteli rzetelną obsługę. Pozatem zawiadamiam interesowanych aby nie wpłacali żadnych kwot do rąk p. Florjana Skiby, którego pretensje objęte będą przez Sąd.

Alfred Rzepka,
Wielp. Skład Mech. i reper.
W. Piekary. ul. Marjacka 62.

BIZJA

Najśliczniejsze miejsce wycieczkowe.

Komunikacja z kierunku Tarn. Gór, oraz Szarlej Piekary autobusem do Świerklańca, tamstąd pieszo aleją przez wspaniały park 10 minut.

P. T. Publiczności podaję do łaskawej wiadomości, że ponownie objąłem restaurację w Bizji. Staraniem mojem będzie wszystkich gości obsłużyć ku najlepszemu zadowoleniu. — Prowadzę pierwszorzędne **wina, likiery, oraz dobrze pielęgnowane piwa.** — — —

Specjalność znakomita kuchnia.

Ciepłe i zimne potrawy o każdej porze dnia :-: Ceny zniżone.
O łaskawe poparcie prosi

Rudolf Rothaug.

Uwaga! **Uwaga!**

Specjalny magazyn konfekcji damskiej.

Jedyny na miejscu pod Firmą

„Konfekcja damska“

Franciszek Rosik, Szarlej, ul. 3-go Maja 36.

Wielki wybór płaszczy, sukien, bielizny i trykotaży.
Sumienna i rzetelna obsługa.

Ceny bardzo przystępne.

Mydła i perfumy

Lakiery, Farby, Pendzle, Pokosty, Szablony oraz

wszelkie przybory malarskie

poleca

Drogerja pod Białym Orłem

A. BODYLAK,
SZARLEJ G.-Śląsk.
Ceny znacznie obniżone!
Proszę się przekonać!

Artykuły fotograficzne!

Zwyczajne

Walne Zgromadzenie

członków Banku Ludowego w Tarn. Górach
odbędzie się

w poniedziałek, dnia 22-go czerwca 1931 r. o godz. 17-tej w małej sali Hotelu pod Lipami
z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za rok 1930.
3) Przedłożenie i przyjęcie bilansu przez Walne Zgromadzenie.
4) Uchwała w sprawie rachunków strat i zysków.
5) Wybór trzech członków Rady Nadzorczej.
6) Sprawa podniesienia granicy zobowiązań jakie spółdzielnia może zaciągać.
7) Wolne wnioski bez uchwał.
8) Zamknięcie.

Bank Ludowy
Spółdzielnia z nieogr. odpowiedzialnością
Tarnowskie Góry.
Rada Nadzorcza (—) Paweł Kempka, prezes.



Mój dom jest moją twierdzą!

Mówi przysłowie angielskie:
gdzie jesteś lepiej zabezpieczony na starość, jak nie we własnym domu?

Do osiągnięcia tego celu dopomożemy Ci przez udzielenie długoterminowej **pożyczki amortzyacyjnej po 4%.**

Żądajcie naszych bezpłat. prospektów.

ŚLĄSKI ZWIĄZEK KREDYTOWY
TARNOWSKIE-GORY, RYNEK 10.

Najtańszem i najdogodniejszem źródłem zakupu

SOLIDNYCH MEBLI

jest **Firma Bracia JOJKO**
w TARNOWSKICH GÓRACH, NOWY RYNEK NR. 7.

Redaktor naczelny: Gruszka Winfryd, Tarn. Góry. Redaktor odpow. Kaczmarek Franciszek. Tarn. Góry — Druk: DRUKARNIA POLSKA TARN. GÓRY.